

## Szymanowski (2017)



Litania Do Marii Panny Op. 59 (Litany to the Virgin Mary) 1 1. Dwunastodźwięczna Cytaro - Andante. Molto Tranquillo 3:46 2 2. Jak Krzak Skarły - Andante 4:48

Stabat Mater Op. 53

3 1. Stała Matka Bolejąca 6:45 4 2. I Kto Widząc Tak Cierpiącą 2:45 5 3. O Matko, Źródło Wszechmiłości 3:47 6 4. Spraw Niech Płaczę Z Tobą Razem 3:52 7 5. Panno Słodka Racz Mozołem 3:14 8 6. Chrystus Niech Mi Będzie Grodem 4:59

III Symfonia "Pieśń O Nocy" Op. 27 (Symphony No.3 'Song of the Night')

9 Moderato Assai 8:29 10 Allegretto Tranquillo 7:27 11 Largo 10:38

Baritone Vocals – Artur Ruciński Mezzo-soprano Vocals – Agnieszka Rehlis Soprano Vocals – Aleksandra Kurzak Tenor Vocals – Dmitry Korchak Warsaw Philharmonic Orchestra & Choir Chorus Master – Henryk Wojnarowski Conductor – Jacek Kaspszyk

The new album by the Warsaw Philharmonic features music by eminent Polish composer Karol Szymanowski. His Litany to the Virgin Mary, Stabat Mater and Song of the Night were written between 1914 and 1933, which is considered to have been the most fruitful period in his creative life.

Litany to the Virgin Mary to a poem by Jerzy Liebert (1904-1931) – a poet known for his love of lyrical verse on philosophical and religious subjects – is a piece which Szymanowski began to compose in 1930.

Stabat Mater, completed in 1926, was officially commissioned from Szymanowski by the Polish art collector Bronisław Krystall to commemorate his wife's death. The work was inspired, however, by a tragic event that affected Szymanowski's family. Szymanowski's Stabat Mater holds a special place in the history of Polish music after Chopin. It exerted a powerful impact

---

even on eminent composers working fifty years later, wrote Marcin Gmys, PhD, professor of Adam Mickiewicz Institute.

The last work on this CD is Symphony No. 3 Song of the Night for solo voice, mixed choir and orchestra (1914-1916) – a whole new world of musical imagination, whose protagonist and speaker is an artist – at first unable to express his own feelings. ---warnerclassics.com

Jacek Kaspszyk lets loose the considerable forces of the Warsaw Philharmonic on three of Karol Szymanowski's vocal works. The Stabat Mater, fragrant with incense, finely balances liturgical stateliness with a cathartic emotional tug (Szymanowski was mourning his young niece). Inflections of Polish folk music, glancing memories of north African travels – all are vividly conjured up by Kaspszyk and his players. The singers are excellent, the women of the choir igniting a glowing halo around Aleksandra Kurzak's soaring soprano. The misleadingly titled Symphony No 3, Song of the Night, has all the sensuousness of this but none of the restraint: Szymanowski throws everything at the setting of a 13th-century mystical Persian poet. The orchestra doesn't hold back, but tenor Dmitry Korchak still scythes through it as he hymns the starry skies. As introduction there is Kurzak's account of the unfinished Litany to the Virgin Mary, two mesmerising songs sung with limpid beauty. ---Erica Jeal, theguardian.com

Album stanowi kolejny przykład twórczej współpracy koncernu Warner z Filharmonią Narodową. I powiedzmy od razu – dowodem na to, że nagrania polskich artystów można bez kompleksów wprowadzać do światowego katalogu. Złożyło się na to kilka trafnych decyzji, przede wszystkim sam dobrów utworów. Karol Szymanowski przestał być już poza Polską egzotycznym kompozytorem, jest rozpoznawalny i budzi zainteresowanie. Z jego niezbyt bogatego (ilościowo) dorobku wybrano zaś to, co szczególnie interesujące.

Znalazło się więc na płycie „Stabat Mater” – surowe i poruszające. Szymanowski nawiązał do tradycji w muzyce obecnej niemal od zarania dziejów, ale i do prostej ludowej religijności polskiej, która dla światowego słuchacza brzmi fascynująco, by nie powiedzieć wręcz egzotycznie. Można też posłuchać pełnej wyrafinowanych pomysłów III Symfonii „Pieśń o

---

nocy". Świadczy ona, że polski kompozytor dobrze znał nowe trendy początku XX wieku, ale potrafił je na swój sposób przetwarzać, używając bogatej, a precyzyjnej instrumentacji.

Orkiestrę i chór Filharmonii Narodowej prowadzi w tych nagraniach Jacek Kaspszyk, dyrygent, który doskonale zna i czuje muzykę Szymanowskiego. Pod inną batutą mnogość efektów w III Symfonii mogłaby się zmienić w masę dźwięków, on czujnie prowadzi słuchaczy przez secesyjno-orientalne meandry tego utworu.

Dodatkową atrakcją – zwłaszcza dla zagranicznego odbiorcy – są soliści, zwłaszcza Aleksandra Kurzak i Artur Ruciński, a więc śpiewacy odnoszący obecnie sukcesy w świecie. W otwierającej „Stabat Mater” sekwencji „Stała Matka bolejąca/Koło krzyża łzy lejąca” czysty sopran Kurzak brzmi pięknie i szlachetnie.

Mocny baryton Artura Rucińskiego brzmi z kolei inaczej niż legendarna interpretacja Andrzeja Hiolskiego, ale jest równie sugestynna i wyrazista. Do tej dwójki w „Stabat Mater” ładnie dołączyła Agnieszka Rehlis. Mniej natomiast przekonująco wypadł solista III Symfonii, rosyjski tenor Dmitry Korchak.

Ciekawym uzupełnieniem obu dzieł jest nieukończona „Litania do Marii Panny” z tekstem Jerzego Lieberta. W tym jednym z ostatnich utworów Szymanowskiego znów efektownie partię solową zaśpiewała Aleksandra Kurzak.

Prawie ćwierć wieku dokładnie ten sam zestaw utworów znalazł się na płycie EMI, którą firmował znakomity brytyjski dyrygent Simon Rattle. Jedynym polskim nazwiskiem wśród wykonawców była wówczas Elżbieta Szmytka. Tamten album przyczynił się do zainteresowania muzyką Szymanowskiego przez świat.

Można powiedzieć, że dziś dzięki Warnerowi wkraczamy na teren rozpoznany. Robimy to w doskonałym stylu i na najwyższym poziomie, na jaki Karol Szymanowski zasługuje. ---Jacek Marczyński, rp.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [uloz.to](#) [gett](#)

[back](#)